

Negatywne konsekwencje rządowego zakazu

11 maja 2023

Zakaz importu płodów rolnych z Ukrainy może mieć sporo konsekwencji ubocznych. Rozporządzenie wydane przez ministra p. Waldemara Bude zatamowało wprawdzie napływ ukraińskiego zboża na polski rynek, ale sposób wprowadzenia tego zakazu może się odbić czkawką całej gospodarce.

Z informacji z Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej wynika, że pierwszymi poszkodowanymi są firmy logistyczno-transportowe, których ciężarówki ze zbożem utknęły po wschodniej stronie granicy.

Rozważają one pozwanie Skarbu Państwa o odszkodowania za straty wynikłe z niemożności używania pojazdów do normalnej działalności.

Poza tym zakaz objął też m.in. wino, miód i soję, które nie destabilizowały polskiego rynku tak jak zboże, a polscy hodowcy potrzebują rocznie około 500 tys. ton soi jako paszy dla zwierząt i sprowadzali ją m.in. z Ukrainy. Za to miód wciąż można przywozić z Rosji.

Zakaz naruszył też prawo UE, bo handel zagraniczny jest domeną Unii. Za takie działania wyrządzające szkodę obywatelom można pozywać Skarb Państwa o odszkodowania, jednak wywalczenie w sądzie godziwej zapłaty za szkody i utracone zyski nie jest łatwe.

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)